

PROTOKÓŁ KONTROLI

KOMISJI REWIZYJNEJ

przeprowadzonej w dniu 20 października 2017 roku

*w sprawie skargi Pana *// z dnia 27 września 2017 roku.*

Pan Wacław Lasowski Przewodniczący Rady Gminy Ustka powiadomił o nieporozumieniu między Przewodniczącym, a Biurem Obsługi Rady Gminy w wyniku, którego Pan *// został późno poinformowany o posiedzeniu Komisji.

Pan Marian Korbiel Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, aby nie zabierać głosu bez uprzedniego pozwolenia na udzielenie głosu oraz nie odbiegać o tematu skargi, po czym oddał głos Panu *//.

Pan Wacław *//

Bardzo proszę nie marginalizować problemu, ponieważ już wystarczająco zostałem upokorzony, nawet proszę Pana, funkcjonariuszy Policji wzywano, organizuję swój prywatny czas, a Pan mi mówi, żebym się streszczał. Chciałbym od was usłyszeć, jakie wy jako organ nadzorujący bezpośrednio działalność Wójta, podjęliście działania w kierunku rozpoznania zarzutów jakie są stawiane Wójtowi. To jest podstawowa rzecz. O ile było to możliwe za poprzednich rządów, tak teraz muszę wam powiedzieć, że już nie jest tak, że sprawy rozpatrywane są przez lokalnych urzędników, SKO, czy sądy lokalne, sędzia *//, czy sędzia *//. Teraz to wszystko zostało przekazane w trybie nadzoru instancyjnego do Warszawy i tak samo jak Wójtowa, tak samo na was ciąży odpowiedzialność.

Henryk Dudka

Chce Pan oskarżyć nas o coś?

Pan *//

Nie.

Henryk Dudka

Jak dla mnie może to być w Brukseli. Sąd jest sądem.

Pan /*/

Proszę Pana, chodzi mi o to, że Pan jest organem funkcyjnym, bezpośrednio nadzorującym i pytanie jest, dlaczego radna „Kalata” mogła zagospodarować czas, uczestniczyła w jednym, czy w dwóch postępowaniach sądowych, a wy jako organ bezpośrednio nadzorujący, ani razu.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

To mieliśmy do sądu jechać?

Pan /*/

Jeżeli na rozprawie rozpatrywana jest działalność dotycząca wątpliwych decyzji podejmowanych przez Wójt, a wy kompletnie nie jesteście zorientowani.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Pan sugeruje, żebym był na każdej sprawie w sądzie?

Pan /*/

Panie Przewodniczący, chodzi mi o to, żeby wyciągać wnioski i eliminować coś co jest nieprawidłowe, bo to nam wszystkim służy. Proszę Państwa od 7 lat, kiedy ujawnione zostało bezumowne postanowienie na działce 123 instalacji, 7 lat – co wy jako organ, wystąpiliście, żeby zabezpieczyć mieszkańcom Machowina, Bałamątka, Objazdy bezpieczne korzystanie? To wszystko odbywa się na zasadzie grzecznościowym, uprzejmości. Natomiast powinniście wiedzieć, jakie były działania dotychczasowe, żeby odsunąć tę odpowiedzialność. Proszę Państwa, wycięcie jesionów – jako pomyłka. Jak można tłumaczyć wycięcie takiego gatunku drzew pomyłką? Uczeń idzie, maturę zdaje, tylko wynik napisze, dwa plus dwa i jest inny, matura oblana. Ktoś wycina drzewa o obwodzie 2,5 m i jesteście jako organ bezpośredni uczestniczący, jak można jest tryb weryfikacji wniosków, pracownik Wójta jedzie, teren sprawdza, później przed wycinką jest znaczenie i to się tłumaczy jako błąd. Później jest próba przymuszenia sprzedaży zajętego pasa ziemi. Wy nic nie wiecie, że takie sprawy się toczą, Wójt przegrywa. Nawet dochodzą koszty komornicze, bo nie chcę uregulować kosztów jakie są w sądzie.

Nie udało się. Później raptem dokumentacja ginie, a wy nie wiecie, że dokumentacja jest w posiadaniu Wójta, bo przecież Wójt musiała dokonać operatów szacunkowych dla potrzeb wyceny za nieruchomości. Później dochodzi jakoby do sporu granicznego w uprawnienia strony wchodzi organ, który nie wie o co chodzi. Jeżeli Pan, Panie Przewodniczący byłby ławnikiem to, zdaję sobie Pan sprawę, że najprostszym dokumentem jest księga wieczysta. Wypis księgi wieczystej mówi wprost, kto jest właścicielem. Muszę wam powiedzieć, że takie sceny się utrzymywały w Samorządowym Kolegium Odwoławczym, sędzia wasz z Przewłoki, /*/. Przypadkowo sprawy trafiają do sędziów, którzy są sąsiadami Wójta. I on prowadzi te sprawy dalej. Tylko punktowo wskazywałem i dopiero wystarczyło, że sprawę przejęła Warszawa, wszyscy rozkładają ręce. Odpowiedzialność na radnych spada, a was

wszyscy mówią, a czy Pan informował mnie o czymś? Jest wszystko archiwizowane. Oczywiście, że mówiłem. A co radni zrobili? A radni jak najbardziej spodziewają się na opinii ... Proszę Państwa, powiem wam jedno, jeżeli tym samym organem, jeżeli chodzi o opinię prawną, udziela ta sama obsługa, która występuje z pozwem do sądu, a teraz nie możecie mówić, że wyroki są dla was nieobowiązujące. Ten rok jest jak najbardziej oceną działalności Wójt. Jeżeli osoba, która występowała z powództwem teraz to wszystko zostało, że tak powiem „upadło” i ta osoba jest dla was organem doradczym, to daje pod wątpliwość podejmowane przez was decyzje. Dam tylko jako przykład jedną rzecz: uchwalanie planu. Decydujecie o zagospodarowaniu przestrzennym gminy. Czy chociaż raz mieliście możliwość skorzystania z przysługującego wam uprawnienia, żeby skorzystać z opinii Komisji Urbanistyczno-Planistycznej? Byłem wcześniej na jednej z sesji, gdzie podejmowaliście uchwałę w sprawie poprowadzenia ulicy „dziesiątki”. Będę refleksyjny, wszyscy podnieśli rękę. Natomiast żaden z was nie wiedział, czemu ta linia służy. Chodzi mi o to, żeby wykazać teraz jak dochodzi do podejmowania decyzji przez radnych, ponieważ w tym wypadku nie mieliście możliwości skonsultowania tego projektu, czy on jest zgodny rzeczywiście z intencją innych właścicieli, przecież ile osób w Pęplinie protestowało? Ilu zostało „wystrychniętych na dudka”? /*/ nie wchodziło, sprzedał projekt, przejęła inna grupa..

Marian Korbziel Przewodniczący Komisji

Proszę mówić na temat swojej sprawy.

Pan /*/

Nie, Panie Przewodniczący chcę wykazać, jaki jest mechanizm u was i nawet nie wiecie, że uprawnienie, które wam przysługuje, zanim podejmiecie decyzję „tak” lub „nie”, nie wiecie, że macie możliwość skonsultowania i każda uchwała podjęta w taki sposób, jest uchwałą częściowo lub całkowicie nieważną. O to mi chodzi. Przechodząc do mojej sprawy, a mianowicie kiedy nie udało się ustanowić służebności poprzez wykazanie niejako przymusu ustanowienia służebności, ponieważ muszę wam powiedzieć, przed sądem też dzieją się dziwne rzeczy. A mianowicie biegła, która wykonywała operat, posługiwała się podrobioną mapą. W takim sensie, że mapa była sklejona i tylko proszę Państwa czerwona pieczęć była zrobiona czerwonym ksero. Sąd w momencie kiedy się dowiedział, że dysponuje takim dowodem, zakończył rozprawę. Konsekwencje były takie, że nie dostała wynagrodzenia. Inny sędzia poszedł by dalej, zapytałby się „dlaczego Pani posługuje się takim dokumentem?” W każdym razie nie udało się przez biegłą, to powstała koncepcja, żeby odsunąć działkę od drogi w miejscowości, gdzie jest duża komercja, gdzie rocznie wykonuje się kilkanaście opracowań, buduje się, poddaje się pod wątpliwość przebieg granicy. Gdzie po pierwsze, remont drogi na Rowy w trybie inwestycji w celu publicznego, powiat Słupski wziął parę milionów dotacji. Nawet zakładając, żeby coś było, to nikt nie będzie tego kwestionował. Po za tym, jest co roku wykonywanych kilkadziesiąt opracowań geodezyjnych. Ktoś się odważył poddać pod wątpliwość, ale jak do tego doszło? Doszło w ten sposób, że kolega Pani Wójt przystawił na dokumencie, utworzonym przez Wójt, bo tego dokumentu nie robił Zarząd

Powiatu, albo Zarząd Dróg Powiatowych. Ten dokument został utworzony na tym samym komputerze, co dokument Wójta uesteckiego, tylko pieczętki przystawione urzędowe Zarządu Dróg Powiatowych i poszło. Nikt prosi Państwa nie wystąpił do ksiąg wieczystych o zweryfikowanie. Czy Zarząd Dróg Powiatowych jest podmiotem uprawnionym do występowania z takim wnioskiem? Teraz dopiero radny powiatowy Andrzej Zawada zainteresował się, będzie występował z interpelacją co to w ogóle się dzieje, że on jako właściciel nieruchomości dowiaduje się o takich dziwnych rzeczach. Gdyby nie wyroki Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku, to sędzia /*/ by to wszystko zalegalizował, przypadkowo, sędzia /*/ jako osoba z wykształceniem prawniczym, od którego mamy prawo wymagać jako takiej przyzwoitości, poszedł dalej. Chce wam pokazać, że od was jako osób, które wykonujecie codziennie swoje normalne obowiązki, a tu widzicie w jaki sposób sędzia. Sędzia, on teraz wszystko zakończył, odrzucił wszystko, przeprasza wszystko, natomiast sprawa była nagrywana i teraz jakby chciał, to teraz nie może powiedzieć „kończę”, bo wyrządził szkodę. A szkodą było to, że dzięki niemu zostało wprowadzone do zasobu, a jest to zbiór publiczny dokumentów, zrobiono opracowanie. Jak możemy winić każdego geodetę, który pobiera dokumenty i m. in. otrzymuje opracowanie. Doszło prosi Państwa do patologii i sędzia nie może mówić, że mnie to nie dotyczy. Chwileczkę, zalegalizowałeś, przyjąłeś w postępowaniu wyjaśniający pozew, wniosek i prowadziłeś sprawę. Gdyby nie te wnioski o wyłączeniu, dopiero później dowiedziałem się, że jest sąsiadem, że matka /*/ z Wójtową w Ustce pracowały i takie rzeczy. To spowodowało, że sprawa się przeciągnęła, a w międzyczasie sąd w Gdańsku to wszystko uchylił i wykazał, że Wójt nie może być sędzią we własnej sprawie. A tutaj sama sobie wypisała wniosek, sama siebie oceniła i sama złożyła do geodezji. Dopiero jak się zmienił geodeta wojewódzki w Gdańsku, geodeta przedstawił dokumenty, no tak zostało to wprowadzone i będziemy to weryfikować, ale on już nie będzie tego weryfikował, już to przejął Gdańsk. Dlatego chciałbym was prosić, o zachowanie ostrożności, zanim będziecie głosować, to nie na zasadzie bezrefleksyjnej, słuchając Pani radczyni „Rubajowej”, tak lub nie. Po prostu w takich wypadkach, jeżeli macie ewidentne sprawy, to są wyroki, teraz czekamy na decyzję Warszawy, dla was najwygodniejszą rzeczą, jaką zrobiłbym, wobec ciężającej na mnie odpowiedzialności, to nie jest dużo 500/600 zł opinia prawna, niezależna. Jeżeli będziecie bazować na opinii dotychczasowej, to nie będziecie wiedzieli o opiniach dotychczas. Jak coś kontynuuje, to musiałbym w obydwie kolana sobie strzelić, żeby teraz sięgnąć opinii. Jeżeli sąd Gdański orzeka, że nie może takich spraw prowadzić organ, który jest zainteresowany w sprawie, a prowadził cały czas i wy nie możecie dyskutować. Jeżeli skarżący przychodzi do was i przedstawia na czym polega problem, to nie można traktować go jak kompletnego idioty, nie bo nie. Wykorzystano wszystkie możliwe warianty, to tak samo jak idzie wycieczka w warunkach zagrożenia lawinowego i przewodnik prowadzi grupę na szczyt niebezpiecznej góry, a potem trzeba grupę bezpiecznie sprowadzić.

Dlatego wystąpiłem do was ze skargą, ponieważ wiedząc, że wyroki sądu uchylili decyzję Wójta, natomiast wokanda nie została zniesiona, mówi mi Przewodniczący, że

inwestorem jest Wójt. Jeżeli Wójt tego nie zniósł, to sam tego nie mogę znieść, to chwileczkę, gdzie my żyjemy? Już powinno być uchylone, tutaj się dzieje dalej, a wy jako organ nadzorujący, tak naprawdę, nie wiecie co się w tej sprawie dzieje. A dzieje się dużo, ponieważ jest to rzecz, która nie powstała od miesiąca, tylko od siedmiu lat się toczy. Prosiłbym Państwa o chwilę zastanowienia się, zanim będziecie podejmować decyzje, żeby jednak doradztwo było ze strony organu doradczego bezstronnego. A takim organem bezstronnym będzie kancelaria spoza Słupska. Nie jest to duży koszt 500/600zł, więcej nie kosztuje, a da wam komfort psychiczny, że dotychczas była wykorzystywana wasza nieznajomość.. nie chcę za dużo się wgłębiać w inne decyzje Wójt, uczestniczyłem w jednej, sprawa dotyczyła „dziesiątki”. Akurat wiem, czego to dotyczyło, jaki jest tego efekt, teraz wiem, że była uchwała w sprawie „mączkarni” – też to samo. Nawet nie wiecie jakie przysługują wam uprawnienia, jak wykorzystać, wziąłem ze sobą m. in. przepisy, a mianowicie ustawa o planowaniu art. 8 pkt. 3 mówi wprost „Wójt powołuje gminną komisję urbanistyczno-architektoniczną jako organ doradczy, ustalając w drodze regulaminu jej organizację i tryb jej działania.” Pkt. 6 mówi wprost, kto w skład takiej komisji wchodzi, a mianowicie ludzie wykształceni, przygotowani fachowo. Pytanie jest czy wy podejmując uchwałę mieliście możliwość konsultacji tego projektu? A teraz jeżeli tego nie było, to art. 28 „naruszenie zasad” sporządzenie planu powoduje nieważność uchwały w całości. Chodzi mi o to, że inne wymagania ma się do Rady. Jeżeli są poważne zarzuty, to ostrożność, to jest rzecz praktykowana w innych gminach, gdzie Rada ma obsługę prawną niezależną. Nie są to duże koszty, ale funkcjonuje to całkiem inaczej. Jeżeli chodzi o wykazanie, czy było możliwe, ponieważ na ostatnim spotkaniu była koncepcja przedstawiona, jakoby dokumentacja projektowa zaginęła, że nie ma dokumentacji projektowej. Chciałbym Państwu powiedzieć, art. 63 pkt.1, mianowicie właściciel instalacji, a jest nim gmina, jest obowiązany przechowywać przez okres istnienia obiektu, dokumenty, o których mowa, a zatem opracowania projektowe dokumentów technicznych, także taka opowiadka, że coś zaginęło, jest proszę Państwa podważenie wiarygodności osoby, która wam doradza. Teraz widzicie, że nawet jakby coś zaginęło, to ona jest zobowiązana do przechowywań. A dlaczego zaginęła? Ponieważ trzeba wiedzieć, kto nadzoruje w starostwie, wydział nadzoru budowlanego geodezji lokalnej środowiska. Te fakty można ze sobą wiązać. Ze swojej sprawy, konsekwentnie wszystkiego dopilnowałem, działania podejmuje radny powiatowy Andrzej Zawada ze swojej strony i mamy układankę, można powiedzieć zakończoną. Natomiast teraz chodzi mi o działania z waszej strony, żeby nie było tak, że dowiadujecie się jako ostatni, co się dzieje na waszym podwórku. Dlatego była moja intencja, przysłałem na adres poczty Pani Naczelnik działu Nieruchomości, problem był, ponieważ pismo nie było autoryzowane elektronicznym podpisem, w związku z tym dopiero kiedy powołałem ustawę, że musi takie pismo przekazać, no to już nie było odpowiedzi i akceptacja była tak: „uznaje to pismo w trybie skargi.” Dlatego nie wiem jak jeszcze w stosunku do was rozmawiać? Natomiast prosiłbym o wykazanie ostrożności w rozpatrywaniu skargi, a mianowicie zarzutów stawianych Wójt. Serdeczne podziękowania dla Przewodniczącego, że poinformował mnie, myślę, że to pomoże nam wszystkim w

rozstrzygnięciu tej sprawy. Ze swojej strony, tak jak napomknąłem, już postępowania sąd nadzorujący działalność sędziów, prezes, wizytator przesłali już akta do Warszawy, także widzicie bardzo ciężko to trwa, żeby coś takiego miało miejsce, ale niestety teraz już dostali wezwanie i musieli przesłać. Tak samo geodeta wojewódzki też został, można powiedzieć, poinformowany i wystąpił wprost do Naczelnika działu Geodezji i Kartografii. Tutaj proszę Państwa, Pani Naczelnik działu Nieruchomości była na miejscu na gruncie, uczestniczyła w protokolarnych zapisach, były wątpliwości, podnosiłem od razu na gruncie, wszystko to było ignorowane. Protokół został zapisany nie wiadomo w jakich okolicznościach, nie na gruncie. Prosiłem, żeby geodeta zanim będzie opracowania swoje wprowadzał do zasobu, żeby zweryfikował z art.153 Kodeksu Cywilnego, który mówi wprost, kiedy jest możliwość kwestionowania granic, w jaki sposób. Mówimy proszę Państwa, o rzeczach, które są niedopuszczalne. I tutaj gdzie mówi się wprost, że jest wymóg właściciela, to w sprawie „Pana .., Pana..., Pana..”, ktoś sobie napisze i Panu działkę przesuną o 10 m, bo Panu sąsiad podpisze. Chwileczkę. Gdzie jest wymóg z księgi wieczystej wynika wprost, geodeta przyjeżdża, geodeta z uprawnieniami stosuje wezwania do stron i nie wysyła do powiatu, do rady powiatowej. Tylko wysyła do kolegi, do Zarządu Dróg Powiatowych, a Wójtowa była taka, że siedzibę Zarządu Dróg Powiatowych w Ustce zrobiła na tym wniosku. Jestem zaskoczony, że coś co jest możliwe dla osoby nie posiadającej wykształcenia prawniczego, dostrzec. Jak patrzę na wygląd, wnioski są identyczne.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Przepraszam, ma Pan te dokumenty?

Pan /*/

Tutaj, ma Pani Dagmara przed sobą. Tylko mogę wam pokazać sygnatury akt, mówiące już o przekazaniu sprawy geodety powiatowego do Warszawy i tak samo akt nadzoru nad.. bo nie ma, że sędzia jest niezawisły i niezależny. To było pojmowane na takiej zasadzie, że nic nie mogłem zrobić, bo to jest niezawisłość i niezależność. Chwileczkę, jeżeli on prowadzi postępowanie w sposób rażący odstępujący od standardu i jego jako takie sumienie jest też dziwne, no to tutaj nie można się zasłaniać niezależnością kompetencji. Tak samo tutaj w przypadku, była taka decyzja, że rada czeka na stanowiska sądu, rozstrzygnięcie sądu. Także, rozstrzygnięcie sądu tylko czekamy, aż się uprawomocni postanowienie sędziego /*/ i koniec. Teraz będzie rozliczenie za bezczynność i takie rzeczy. Sprawa sama się nie rozwiąże, musimy się z tym zmierzyć. Jest to nieprzyjemne, natomiast kwestia jest, czy należało tak długo czekać.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Siedem lat czekać, aż jeden sąd w Gdańsku miał już za dużo, sprawa przeszła do Warszawy, za niedługo pewnie za granicę.. ale nie o to chodzi. Jedno mnie zaskoczyło to, że Pan zaczął czytać i wyszło na to, gdyby nagle radni, którzy są wybierani przez mieszkańców gminy, jakby byli „nieukami”, jakbyśmy nie wiedzieli co, do czego należy. Pan powtarzał to wiele razy.

Pan /*/

Pan mnie źle ..

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Zrozumiałem? Nie, dobrze zrozumiałem.

Pan /*/

Proszę Pana, to mogę wytknąć sędziemu, który ma wykształcenie prawnicze. Pan wykonuje swoje obowiązki, każdy z was wykonuje swoje sprawy zawodowe i macie mieć zapewnione doradztwo prawne, należyte. Pan się zna, nie wiem, na leśnictwie, Pan się na tym zna, Pan jest profesjonalistą w tej dziedzinie. Pan ma mieszkańców, i Pan musi w przeświadczeniu orzekać, że opinia, którą Pan uzyskał jest zgodna rzeczywiście z literą prawa.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Jestem w gminie, jako radni nie możemy się opierać, jak Pan sugeruje, cały czas 600 zł wydawać. Gdyby każda komisja chciała wołać kogoś z zewnątrz, to byśmy nic nie zrobili. Po to płacimy radcą prawnym i są od tego przeszkoleni, musimy na ich decyzji polegać. A to jak jest, to wie Pan, trudno, jeżeli doszła sprawa do sądu, to poprosiłbym Panią Monikę, aby Pani wypowiedziała się jako koordynator na te tematy, bo już się pogubiliśmy.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Czy mam się odnieść do wszystkich tematów podniesionych przez Pana /*/, czy do tego co obejmuje skarga?

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Skargi do sądu.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Przedmiotem skargi było „wezwanie do usunięcia naruszenia prawa w zakresie wycofania z Sądu Rejonowego w Słupsku wniosku w sprawie rozgraniczenia nieruchomości i zdjęcie terminu sprawy wyznaczonej na dzień 04 października i umorzenie postępowania.” Druga, tj. drugi zakres: „stwierdzenie nieważności zarządzeń geodety powiatowego w przedmiocie prowadzenia do zasobu geodezyjnego i kartograficznego opracowania sporządzonego w wyniku oszustwa.”

Jeżeli chodzi o tę kwestię, to pan Skarżący odwołał się od decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego utrzymującego naszą decyzję w mocy o przekazaniu spraw o umorzeniu postępowania administracyjnego i przekazaniu sprawy o rozgraniczenie do Sądu Rejonowego, co spowodowało, że byliśmy zobowiązani do Sądu Rejonowego sprawę złożyć, bo takie jest postępowanie, jest taki dualizm. Jest postępowanie administracyjne. Następnie jest obowiązek, jeżeli strony nie dojdą do porozumienia, jest

obowiązek przekazania do Sądu Powszechnego. Przekazaliśmy sprawę do Sądu Powszechnego. Jednocześnie trwało postępowanie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym, ze skargi Pana Skarżącego /*/. W tym postępowaniu sąd nie wezwał gminy do udziału w postępowaniu. Nie dostaliśmy na tamym etapie wyroku. W tamtej sprawie po informacji od Pana /*/, przed terminem rozprawy, osobiście zadzwoniłam do sądu, żeby się dowiedzieć czy taki wyrok jest faktycznie wydany i czy taki wyrok jest prawomocny. Wyrok faktycznie został wydany, uchylający decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Niemniej jednak wyrok ten na dzień 3 albo 2 października nie był wyrokiem prawomocnym. Z tego względu nie było podstaw do złożenia wniosku o umorzenie postępowania przed Sądem Cywilnym, natomiast został złożony wniosek o zmianę terminu rozprawy, żeby nie prowadzić postępowania i nie podejmować czynności procesowych, bo może się okazać, że będą przedmiotowe, jeżeli postępowanie będzie musiało zostać umorzone. Taki wniosek został złożony. Pan Skarżący /*/ zadzwonił do mnie i osobiście mu taką informację przekazałam, że taki wniosek został złożony i jesteśmy na takim etapie. Natomiast do drugiego punktu, poproszę żeby się Pani Aleksandrowicz odniosła ..

Pan /*/

Panie Przewodniczący poproszę, żeby nie przechodzić do następnego. Pani Mecenas i Pani Aleksandrowicz przekazała wam mapy, natomiast chciałbym prosić i to na początku, kto jest stroną w postępowaniu w rozgraniczeniu. Czy stroną może być osoba, która nie posiada właściwości prawnej? Już na samym początku Pani Mecenas mówi wam, że nie było podstaw do wystąpienia z wnioskiem, proszę Państwa, nie było podstaw, żeby takie postępowanie wszczynać. Na tym polega proszę Państwa cały błąd. Tutaj powinna być księga wieczysta, tu na samym początku! I powinien Pan zapytać Panią Mecenas, „proszę powiedzieć, co wynika z księgi wieczystej.” Na podstawie oświadczenia stron, jak stroną może być ktoś, kto nie ma osobowości prawnej? Nie jest właścicielem gruntu. To jest na samym początku wypaczenie. Jeżeli ktoś mówi, że nie było podstaw do złożenia to, proszę Państwa dopuszcza się oświadczenia nieprawdy. Oszustwo polegało właśnie na tym, że w uprawnienia właściciela, wszedł kolega Wójt. Ten człowiek się zarzekał, mówi: „chłopie to tak nie miało być, to robiłem na wyraźne polecenie Wójta.” Panie Przewodniczący, proszę w odpowiednim momencie, jeżeli ktoś, coś mówi, a mówi to osoba z odpowiedzialnością radca prawny, także ma odpowiedzialność dyscyplinarną. Na postępowaniu w sądzie z takim wnioskiem wystąpili do sądu i nawet sąd proszę Państwa, wniosek przekazywał.. chciałbym zapytać Panią radczynię, co się dzieje z tym wnioskiem, jakie Pani otrzymywała od sędzi /*/? Już mija półtora roku i nie ma żadnego ustosunkowania do tego wniosku. Pani radczyni do biegłej wykrzykuje „niech Pani tego nie podpisuje!”

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Od sędziów, których Pan zna?

Pan /*/

Nie, to się działo na rozprawie, proszę Pana.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Pamiętam jak kiedyś rozmawialiśmy, to Pan mówił, „ja takiego sędziego znam.” Podejrzewam, czy sędzia nie wyciągnął tego, że Pan takie rzeczy mówi – dla mnie to pomówienie niektórych spraw.

Pan /*/

Panie Przewodniczący jestem odpowiedzialny za to co mówię, to miało miejsce na sali rozpraw. Sędzia wyciągnęła z akt pismo, przekazała Pani Rubajowej i koniec.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Musimy też wysłuchać drugą stronę. Pan nie będzie za każdym punktem przerywał, później odniesie się Pan do tego.

Pan /*/

Nie, proszę Państwa, jeżeli słyszę, że coś nie gra..

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Proszę Państwa, powiem w ten sposób, sprawa trwa faktycznie siedem lat. Proponuje skupić się na przedmiocie skargi. Jeżeli Komisja sobie życzy, mogę odnieść się do każdego słowa Pana /*/, bo uczestniczę od samego początku we wszystkich postępowaniach. Chciałabym wiedzieć, czy Państwo chcecie, żebym się ustosunkowała teraz do zarzutów Pana /*/? Czy odpowiedziała mu na wniosek? Czy nie odpowiedziała? Czy sędzia na żądanie Pana /*/ o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec mnie powiedziała, że nie, że jeżeli Pan chce to może sam składać taki wniosek. Do dnia dzisiejszego nie mam takiej informacji, żeby było prowadzone jakiekolwiek postępowanie wobec mojej osoby.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Chcemy wyjaśnić co do skargi, siedem lat to można oszaleć.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Sprawa w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym, Dagmara popraw mnie jeżeli się mylę, jest już drugi raz, bo już raz umarzialiśmy to postępowanie.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Nie, SKO nam uchyliło decyzję.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Czyli mamy sytuację, że sąd teraz z tego wyroku, które otrzymaliśmy – ponieważ napisałam do sądu wniosek, skoro nie zostaliśmy wezwani na rozprawę, a została uchylona decyzja z tego względu, z treści wyroku wynika, tak jakbyśmy sami rozstrzygali we własnej sprawie, to poprosiliśmy o przesłanie wyroku z uzasadnieniem. Taki wyrok z uzasadnieniem mamy i też mamy prawo od tego wyroku się odwołać. Niemniej jednak orzecznictwo w tym zakresie, co do rozstrzygania przez Wójta decyzje administracyjne co do spraw, gdzie właścicielem nieruchomości jest gmina, to orzecznictwo jest rozbieżne. Nie przekazuje się takich spraw. To dotyczy tak samo sytuacji, gdy mamy kwestię podatku od nieruchomości, dotyczących nieruchomości gminnych, czy decyzji o warunkach zabudowy dotyczących nieruchomości gminnych, tego się nie przekazuje. To orzecznictwo jest sprzeczne co do zasady i będziemy się zastanawiać. Jeżeli się okaże, że wyrok się uprawomocni, to na tym etapie jesteśmy cały czas w postępowaniu rozgraniczeniowym. Mamy wszczęte postępowanie i będziemy musieli zwrócić się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego o wyznaczenie organu innego niż Wójt Gminy, do prowadzenia tego postępowania. I tak to będzie wyglądało. Natomiast, żeby finalnie sprawę zakończyć rozgraniczenia, w mojej ocenie kwestia księgi wieczystej – bo też nie wiem do końca, o czym mówi Pan /*/, w księdze wieczystej mamy wskazanych właścicieli, Nikt nie kwestionuje, że Pan /*/ jest właścicielem nieruchomości. Natomiast przebieg granic - jest spór co do przebiegu granic, z tego względu, że jest granica określona we wznowieniu granic, ale okazuje się, że w zasobie były dokumenty scalenia z lat siedemdziesiątych i z tego scalenia wynika, że znaczna część sieci nie jest położona na nieruchomości Skarżącego, a na nieruchomości powiatu. Co do zaginięcia, jeżeli Pan Skarżący mówi o zaginięciu dokumentów projektu to przypominam, że ta sieć była budowana w latach dziewięćdziesiątych za Pana Wójta /*/, mieliśmy tutaj różne postępowania i taką informację mi przekazano, że te dokumenty zostały zabrane przez prokuraturę i do nas nie wróciły. I tylko z tego względu, tych dokumentów nie mamy. Tylko o zaginięciu dokumentów w takim rozumieniu, na takie zaginięcie wskazywaliśmy w sądzie. I tak to wygląda z naszej strony. Na wszystkie pytania oczywiście odpowiem.

Danuta Kaleta

Mogę o coś zapytać?

Marian Korbziel Przewodniczący Komisji

Nie. Teraz Pani Dagmara.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Odniosę się to tego, co sobie zanotowałam do tego co Pan /*/ mówił. Pan /*/ wielokrotnie podnosi, że tyle razy były robione mapy do celów projektowych i tyle razy powinny na tym etapie być granice wznawiane, tylko przypominam, że Pan /*/ na swojej nieruchomości nic nie budował, więc nie robił mapy, co nie zmienia to faktu, że na etapie – niestety ubolewam, projektowania i wykonywania map projektowych, nie stawia się granic, tylko bierze się granice takie jakie są wykazane w ewidencji. Aby Państwu unaocznić, o co „gramy” rozdram mapki, aby wytłumaczyć Państwu, w czym jest rzecz.

Pan /*/ zlecił Panu /*/ dokonanie podziału nieruchomości. Geodeta ma obowiązek zgłosić taką pracę do Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, gdzie uzyskuje wszystkie materiały dotyczące granic takiej nieruchomości. Pan /*/ uzyskał materiały z lat sześćdziesiątych, które dotyczyły wznawienia granic tej działki, wtedy bodajże miała inny numer. Uzyskał również materiały z lat siedemdziesiątych, czyli z scalenia i podziału, które jakby stanowiły granicę prawną, była to decyzja administracyjna. W trakcie scalenia i podziału doszło do tego, że granica odsunęła się od drogi. Natomiast Pan /*/ robiąc podział w 2010 roku, dokonał wznawienia nie z lat siedemdziesiątych, a sprzed scalenia i podziału. Patrząc na mapę, granica czerwona i kreska zielona, to jest granica z lat siedemdziesiątych, z scalenia i podziału. Granica niebieska, która przypłynęła sobie – Pan /*/ często mówi, że sobie odpływamy i przypływamy, chciałabym zauważyć, że to Pan /*/ przypłynął w stronę drogi powiatowej. Taka jest prawda, działając poprzez swojego geodetę, przypłynął w stronę drogi powiatowej. To wyraźnie widać. To jest niebieska granica, więc widać ewidentnie, że granica, kreska czerwona i zielona...

Pan /*/..ale, to jest granica zgodna z decyzją ostateczną..

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

A mógłby Pan poczekać, aż pokażę Pani radnej? Granica czerwona do samej góry, to jest granica z lat siedemdziesiątych, gdzie wynika, że kanalizacja jest poza nieruchomością Pana /*/, granica niebieska wznawiona zgodnie z oświadczeniem geodety Pana /*/, błędnie, tj. granica z 2010 roku. Rzeczywiście, zgadzam się z Panem /*/, decyzja została zatwierdzona. I właśnie ów fakt proszę Pana, że mamy dwa stenogramy z lat siedemdziesiątych z scalenia i podziału oraz z 2010 roku – decyzja podziałowa, ów fakt – a nie wykopania, jak pisze Pan w swojej skardze przez nie wiadomo jakie osoby graniczników, nie zmienia to faktu, że właśnie ów fakt dwóch stanów prawnych był podstawą rozgraniczenia, proszę Panów.

Rzeczywiście byłam na rozprawie na gruncie wyznaczonej przez geodetę, nie jest prawdą, że powiat nie uczestniczył, i nie uczestniczy. Uważam, że Zarząd Dróg Powiatowych i Dyrektor ma uchwałę zarządu nadanie pewnych kompetencji i one się w tym mieszczą, że mógł wniosek złożyć. Zadam Panu takie zawrotne pytanie..

Pan /*/

Chwileczkę, twierdzi Pani, że Powiat Słupski o tej sprawie wie?

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Zarządca Dróg Powiatowych działa..

Pan /*/

Czyli z tego wynika, że Rada Powiatu podjęła uchwałę w tej sprawie, z tego co Pani mówi.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Nie w tej sprawie, proszę Pana.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Uchwał nie podejmuje się w takich sprawach.

Pan /*/

Coś, co dotyczy nieruchomości, proszę Panią..

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

To jest zwykłe rozgraniczenie.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Uczestniczenie w postępowaniu administracyjnym? Proszę Pana.. tu nie ma żadnej uchwały, to organ wykonawczy się tym zajmuje.

Pan /*/

Kto jest stroną tego postępowania?

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Zarządca Dróg Powiatowych.

Pan /*/

Pani to mówi z pełną świadomością?

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Tak.

Pan /*/

Proszę Państwa, żeby nie było, że coś zmanipulowałem.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

A Pan bardzo dużo manipuluje.

Pan /*/

Sędzia /*/

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Pan cały czas sędzia, sędzia, daj Pan spokój z tym sędziami.

W wyniku burzliwej dyskusji, zapis jest niemożliwy.

Pan /*/

Zarząd Dróg Powiatowych nie jest zarządca, ani nie wszczyna się ..

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Proszę Pana, gdyby tak było to, Wojewódzki Sąd Administracyjny umorzyłby postępowanie. Nie umorzył postępowania, uchylił, dlatego to postępowanie wraca. Nie ma wątpliwości co do tego.

Pan /*/

Stop, stop, stop tutaj Pani Dagmara poinformowała was, że SKO już uchyliło..

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Pan zaraz łapie za słówka.

Pan /*/

Proszę Pana, nie łapię za słówka, tylko chcę wam uzmysłwić mechanizm działania, a mianowicie SKO uchyliło za pierwszym razem decyzję Wójt, wskazując co należy Wójt przeprowadzić w następnym postępowaniu. I pytanie, jeżeli były stwierdzone przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze rażące nieprawidłowości, czy w ponownym postępowaniu, chociaż jedna nieprawidłowość została spełniona?

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Tego nie możemy się dowiedzieć, bo Pan cały czas przerywa.

Pan /*/

Nie, proszę Pana, jeżeli organ przekazuje do ponownego postępowania, to znaczy od początku.

W wyniku burzliwej dyskusji, zapis jest niemożliwy.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Proszę Pana, jak Pan mówił, nikt Panu nie przerywał, proszę o trochę kultury, zaraz Pan powie.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Od samego początku przeprowadziliśmy postępowanie, rzeczywiście jest to pierwotnie uchyliło naszą decyzję, przekazało do ponownego rozpatrzenia, ponownie wydaliśmy decyzje umarzającą postępowanie administracyjne i przekazującą sprawę do sądu, bo nie możemy nic innego zgodnie z prawem geodezyjnym i kartograficznym. Tą decyzją SKO utrzymało w mocy. Ponieważ decyzja organu drugiej instancji, tak jak powiedziała Pani mecenas, jest decyzją ostateczną, zgodnie z obowiązującym prawem, mieliśmy obowiązek przekazania sprawę do rozpatrzenia Sądowi Rejonowemu w Słupsku. I tak też się stało. Jeśli Pan mówi o tym – ja się z wyrokiem Sądu WSA nie zgadzam, natomiast szanuje go. Nie zgadzam się, ponieważ KPA mówi wyraźnie, że organ jest wyłączony w przypadku spraw majątkowych jego kierownika. Mieliśmy prawo prowadzić według naszej wiedzy i naszego czytania wprost przepisów, dlatego było postępowanie prowadzone. Jest wiele wyroków, które potwierdzają to co mówił. Wyroki są rozbieżne.

Pan /*/

Czy wszystkie wypowiedzi są protokółowane?

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Tak proszę Pana, wypowiedzi są protokółowane.

Pan /*/

Proszę Państwa, rozumiemy nieopatrznie zwrot ponownego..

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Jeszcze nie skończyłam swojej wypowiedzi.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Czy mamy przerwać posiedzenie?

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Jeśli rzeczywiście WSA uchyliło decyzję pierwszej i drugiej instancji, sprawa wraca do nas i albo będzie skarga kasacyjna od wyroku WSA, albo będzie wyznaczenie innego organu. Postępowanie musi zakończyć się decyzją administracyjną.

Natomiast rzetelność wniosków, nawet jeśli zostało to zrobione na komputerze pracownika ..to jest nie istotne. Jeśli wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy jest zrobiony na jakimś wzorze, który nie jest ogólnie obowiązujący, jest wnioskiem, który strona może sobie pobrać, wypełnić i złożyć. Czy to jest niewłaściwy wniosek? Bo strona nie podpisała? Tego zarzutu Pana w ogóle nie rozumie i żaden z organów, który bada tę sprawę, nie podważył tego wniosku.

Pan /*/

Nikt tego nie rozpatrywał.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Ale Pan to podnosił. Pani mecenas nie odnosiła się do wszystkich kwestii, które Pan /*/ podniósł. Nie jest prawdą, że sprawa w zakresie służebności została zakończona, Pan dobrze o tym wie. Wielokrotnie Pan podnosił, że w sprawie służebności miał być powołany geodeta do stwierdzenia przebiegu granic i to też jest nieprawda. Wielokrotnie Pan to podnosi, a to jest nieprawda.

Pan /*/

W sprawie służebności?

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

W sprawie służebności, geodeta miał określić powierzchnię zajętej służebności.

Pan /*/

Przecież biegła zasłała.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Biegła była na inną okoliczność. Na to, czy sieć była konieczna czy nie.

Pan /*/

Biegła mówi: „No tak, to jest kolorowe ksero.” Pani jako ławnik jakby się zachowała?

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Sąd będzie oceniał ten wniosek.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Jestem zdziwiona wyrokiem sądu, ponieważ gdybyśmy wdali decyzję, rozstrzygającą w sprawie, rozstrzygającą na korzyść powiatu czy Zarządu Dróg Powiatowych i gminy, to rozumiem jest sędzia, Wójt we własnej sprawie. Natomiast Wójt, ponieważ był to spór, umorzyła postępowanie, czym otworzyła drogę do tego, by niezależnie niezawisły sąd, który nie ma żadnego interesu i mieszkanie na terenie gminy, jest to kuriozalny argument, żeby był sędzia przez to wyłączony. Wydaje mi się, że nikogo bardziej rzetelnego i bezstronnego jak sąd, żeby rozstrzygnąć sprawę rozgraniczenia, nie ma. Tym bardziej, że się wcale nie opieramy, że to my mamy rację. Jeśli w dokumentacji jest opinia geodety, który wykonywał podział, powiedział wyraźnie „pomyliłem się, nie powinienem wznawiać granic z lat sześćdziesiątych, tylko z lat siedemdziesiątych”, co dla nas jest znacząca różnicą, bo wtedy sieć jest, albo jej nie ma. I albo płacimy pieniądze z budżetu gminy, pieniądze podatników, albo ich nie płacimy. Jeśli sąd przy rozgraniczeniu stwierdzi, że rację ma Pan /*/, to nikt nie będzie miał wątpliwości, że pieniądze – bo nikt się nie uchyla i kwestia siedmiu lat, trwa nie tylko przez gminę Panie /*/, ale przez Pana, że ciężko było się z Panem porozumieć do etapu sądowego i Pan doskonale o tym wie. A postępowania sądowego również Pan przewinął – sprawa służebności już dawno by się rozstrzygnęła.

Pan /*/

Proszę Państwa, składaam ponaglenia do sądu, żeby wyznaczyć termin zakończenia postępowania. Pani Rubaj składa wniosek o zawieszenie, z uwagi na wszczęcie postępowania rozgraniczeniowego. Jak można mi sugerować, że jestem winny przewlekłości postępowania? Z mojej strony złożona została skarga na przewlekłość, prawdopodobnie będę miał zasądzone odszkodowanie. I nie ma tak, proszę Państwa, że

nie jesteśmy winni, bo Zarząd był podłączony, rozpatrywany.. tak, proszę Państwa, jest rzeczą niedopuszczalną, żeby dokumenty zrobione, sfałszowane, tzn. zrobione według scenariusza oszustwa, trafiły do zasobu. A trafiły!

Nie mówimy o błędzie, tylko o świadomym działaniu, żeby sprowokować postępowanie w stosunku, co do którego wskazuje artykuł 153 Kodeksu Cywilnego, sądowi, sędziemu /*/ wskazuje!

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Dokumenty geodezyjne pozwalające odtworzyć..

Pan /*/

Niech Pani zostawi te dokumenty..

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

One są istotne, proszę Pana.

Pan /*/

Tak..

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Pan na rozgraniczeniu składał same dokumenty, same mapy, istotne czynniki.

Pan /*/

Chodzi mi o to, że jest problem otrzymania tytułu prawnego do gruntu, który został zajęty przez sieć. Jeżeli było postępowanie w Sądzie Okręgowym i są zeznania, dokumenty, starosta powiatowy, Rafał Konon stwierdza „nie było zamiarem gminy, budować na działce.., z projektu wynika.., „omknęło się” takie rzeczy..”. Jeżeli sprawę przegrywa, zasądza sąd..

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Starosta to czytał?

Pan /*/

Gdzie?! Gmina. Pan nawet nie wie, że my zapłaciliśmy.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Pan o starości mówi teraz?

Pan /*/

Starosta zeznawał, Rafał Konon zeznawał w sądzie, że nie było zamiarem gminy budowanie.. jest dokumentacja uzgodnień do każdego projektu i z dokumentacji wynika, że powinna przebiegać w pasie drogi powiatowej. Dlaczego kwestionuje się teraz granice? Żeby wykazać, że to jest jednak droga powiatowa, a nie działka. Jeżeli mamy wyrok dodatkowy Sądu Okręgowego zeznania Konona, który twierdzi, że zgodnie z dokumentacją powinna przebiegać „tu”, a „tutaj”, jako kierownik budowy..

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Odniosę się do tego, dobrze? bo to bzdura, to co Pan mówi.

Radna Danuta Kaleta

Byłam na zeznaniach

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Nie było Pani na zeznaniach.

Radna Danuta Kaleta

Jak nie ?

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Proszę Pani, nie było Pani przed Sądem Okręgowym, Pani była w Rejonowym.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Pan Rafał Konon zaczął pracować w urzędzie, z tego co pamiętam w 2007 czy 2008 r., a budowa była w latach dziewięćdziesiątych. Nie mógł być kierownikiem budowy, tylko mówił co przypuszcza.

Pan /*/

Z tej rozprawy jadę do Dębiny i dowiaduje się, że jesiony zostały powycinane. Rafał Konon stwierdza, że nie ma problemu z przesunięciem granicy. Odnosząc się, że żaden z organów nie podnosił tego zarzutu. Nie podnosił, ponieważ Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego powołał do sprawy specjalnie pozarządowych członków. Proszę Państwa, tutaj poruszały się cały czas w lokalnych strukturach, które dają możliwość takich rzeczy.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Wojewoda nie powołał Komisji Śledczej do Pana sprawy?

Pan /*/

Wojewoda?

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

No tak, sędzia powinien siedzieć, geodeta powinien siedzieć, biegła powinna siedzieć, my też po dwa lata. Pan tak mówi, że jeżeli ktoś jest za Panem, to jest ok.

Pan /*/

W stosunku do siebie jestem bardzo krytyczny.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Pan jest w stosunku do nas bardzo krytyczny, bo nie chcemy dać Panu 1.5 mln zł

Pan /*/

Proszę Pana tu nie chodzi o 1.500 00 zł.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Chodzi.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Teraz już o 1.000 000 zł.

Pan /*/

Tutaj chodzi o wykazanie, czy jest Pan zdolny, czy Pan wykazuje intencje, żeby sprawę możliwie obiektywnie wyjaśnić. Możliwie tzn. jeżeli Pani Dagmara wypowiada się, że SKO uchyliło decyzję, to proszę pokazać mi pierwszą decyzję SKO..

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Pan sugeruje, że sąd nie dał rady, jeden i drugi?

Pan /*/

Nie sugeruję, stwierdzam, że Wójt nie podporządkował się pierwszej decyzji SKO. Jeżeli Pani Dagmara twierdzi, że w sposób ponowny rozpatrzyła to postępowanie, to ponowne jest oznaką, że to tylko inicjały, przedtem był MK – /*/, a teraz jest DA, Dagmara Aleksandrowicz. Na tym polegało „ponowne”.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Ponieważ był to spór i nie doszło do podpisania ugody, pierwszą decyzję o umorzeniu postępowania i przekazania sprawy do sądu, Pan /*/ odwołał się od tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Słupsku. Kolegium uchyliło decyzję i przekazało do ponownego rozpatrzenia. Nie umorzyło postępowania. Po przeprowadzeniu ponownego postępowania i wykazania wszystkich rzeczy, wydaliśmy ponownie decyzję o umorzeniu postępowania i przekazania sprawy do sądu. Pan /*/ znowu odwołał się od decyzji i SKO tym razem utrzymało w mocy naszą decyzję.

Decyzja SKO, jest decyzją ostateczną, mieliśmy w obowiązku przekazanie wszystkich dokumentów do Sądu Rejonowego w Słupsku. Co też uczyniliśmy.

Pan /*/

Chciałbym proszę Państwa, żebyście poprosili o pierwszą decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Decyzja zawiera nakazy w stosunku do Wójta. Jeżeli Pani Aleksandrowicz twierdzi, że ponowne było, to jak się ustosunkowała do tych nakazów?

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Pan jak złapie jakiś temat, to Pan kręci. Najpierw chce Pan, żebyśmy wydali pieniądze na jakiegoś „cwaniaka”.

Pan /*/

Radca prawny, obiektywny, niezależny.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Wie Pan ile mamy w ciągu roku skarg? Teraz każdy domagałby się, żeby z innego radcy wyciągnąć opinię. Dlaczego mam radcom prawnym nie wierzyć? Podpisuje się pod czymś, tak? Jeżeli Pan podpisze się pod protokołem, to też nie będę Panu wierzył.

Pan /*/

No właśnie tutaj mamy wątpliwość, co to znaczy „do ponownego”. Pani Aleksandrowicz twierdzi, że w sposób „ponowny”. „Ponowny” to oznacza postępowanie od początku, czyli zwracam się do strony, wyjaśniam powstałą wątpliwość, czy rzeczywiście, tak jak Pani mówi, Zarząd Dróg jest stroną postępowania? Wzywam na grunt, ustalam ewentualnie jakieś spory. To jest „ponowny”. A było tak, tylko dajemy inne oznaczenie i koniec. Jak SKO odniosło się? Samorządowe Kolegium zignorowało wydana przez siebie wcześniej decyzję. Na tym polega koszmarny. Jak Samorządowe Kolegium otrzymało decyzję, widzi swoją wcześniejszą, Wójt zignorowała nakazy, które wynikały z tej decyzji.

Spotykam się z Prezesem Samorządowego Kolegium Odwoławczego, żeby wyjaśnić na czym polega wątpliwość. Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego, proszę Państwa – metody „SBckie”, „czy ma Pan urządzenia zawiadamiające? Proszę tutaj zdjąć” O co tutaj chodzi? Patrzy, że jestem czysty i „wyjeżdża” takie wiązanki „SBckie”, poniżające..

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Panie /*/ czy Pan wie, że Pan się naraża?

Pan *//

Proszę Państwa, to nie jest rzecz wymyślona.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Czy Pani mecenas chce coś jeszcze dodać?

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Chciałabym dodać tylko taki wniosek formalny, chociaż nie jestem członkiem komisji, żebyśmy rozstrzygnęli skargę, przynajmniej na tym etapie, bo po to się spotkaliśmy.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Nie odnieśliśmy się jeszcze do 2 punktu skargi, Pan *// jeszcze prosi, że „stwierdzenie nieważności zarządzeń Geodety Powiatowego w przedmiocie wprowadzenia do zasobu geodezyjnego i kartograficznego opracowania sporządzonego w wyniku „oszustwa.” Nie jest to możliwe, bo zasób geodezyjny i kartograficzny, prowadzi Starostwo Powiatowe. Wójt nie ma takie mocy, żeby stwierdzić nieważność działania geodety postępowania rozgraniczenia, tak jak już wcześniej wspominałyśmy z Panią mecenas, jest w toku.

Pan *//

Czyli nie jesteście kompetentne?

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Nie.

Pan Wacław Laskowski Przewodniczący Rady Gminy Ustka

Życzyłbym sobie, aby Komisja miała możliwość rozpatrzenia skargi, ponieważ w tym celu została podjęta uchwała i zlecone zostało zadanie Komisji. Natomiast przysłuchując się Komisji i analizując przebieg tego posiedzenia, uważam, że na tym etapie jak dotąd nie jest to łatwe, właściwie poruszanych jest wiele wątków. Cała sprawa z różnych stron jest przedstawiana. Nie chcę nikogo urazić, nie znam Państwa sympatii i antypatii, ale co niektórzy doszukują się związku między nazwiskiem Tusk i Smoleńsk, bo się kończą na te same litery. Jedni widzą związek, a inni nie widzą. Mnie to też bawi, że takie anegdoty się pojawiają w społeczeństwie. Chciałbym, aby na Komisji jednak było jak mniej tego typu stwierdzeń związanych z powiązaniami, które z punktu formalnego, ani nie jesteśmy w stanie udowodnić, przedstawić, ponieważ jak Komisja ma się do tego odnieść, że ktoś mieszka w tej samej miejscowości i to najprawdopodobniej jest domniemanie jakiegoś niewłaściwego działania. Na dobrą sprawę możemy powiedzieć, że cała Komisja Rewizyjna mieszka w tej samej gminie co Wójt, a skarga dotyczy Wójta, więc już założenia będą stronniczy i właściwie można

podważyć całą zasadność tej Komisji. Przestrzegałbym przed tak dalece idącymi wnioskami, one do niczego nie doprowadzą, a na pewno nie przyczynią się do jakiegokolwiek wyjaśnienia Komisji, faktycznie, merytorycznych zagadnień związanych z poruszaną skargą. Życzyłbym sobie, aby działania Komisji, właściwie to dzisiejsze spotkanie, które z jednej strony na forum Komisji jest spotkaniem podmiotów, których spór dotyczy, być może przyczyniło się do wykonania kroku do przodu, aby ten spór jak najszybciej zakończyć. Uczestniczymy w tym sporze wszyscy, każdy w jakimś stopniu w niego się angażował. Sam również uczestniczyłem w spotkaniach, gdzie staraliśmy się znaleźć wspólne porozumienie z właścicielem działki – nie udało nam się to, z uwagi na rozbieżności co do naszych możliwości finansowych, a oczekiwań Skarżącego. Być może w dniu dzisiejszym udałoby się znaleźć wspólny kierunek działania, który w mojej ocenie jest tylko i wyłącznie jeden, czyli prawomocny wyrok sądu powszechnego, który definitywnie określiłby stan faktyczny, stan prawny. Z jednej strony, jeżeli stwierdziłby zasadność i argumentację Skarżącego, być może zasądziłby odszkodowanie, wykupienie ze strony Gminy, fragmentu tej działki, czy nakazałby zabranie infrastruktury, która jest tam wybudowana, bądź też uznałby argumentację Gminy i faktycznie stwierdziłby, że takie okoliczności nie zachodzą. Wydaje mi się, że wspólnymi działaniami zarówno jednej strony, jak i drugiej powinno być doprowadzenie do warunków, których sąd mógłby taką decyzję podjąć. Nic innego nam nie pozostaje, jak zgodzić się z tą decyzją, uszanować i wykonać wyrok. Zarówno apel do Pana /*/, jak i stanowisko Urzędu również powinno w tym kierunku zmierzać, a jak widzę zmierza, bo umorzenie postępowania właśnie związane było z tym, aby sprawa trafiła do Sądu Powszechnego i trafiła. Natomiast w dalszym ciągu efekt końcowy nie został uzyskany i na pewno tego przy tym stole również efektu końcowego nie uzyskamy. Jeżeli będziemy sprawę w takiej formie prowadzić, to obawiam się, że może niestety kolejne lata tak wyglądać, bo nigdy nie będzie definitywnie rozstrzygnięte. Z jednej strony bardzo proszę, abyśmy trzymali się dokumentów i faktów, tu apel do Pana /*/, aby jednak pominąć kwestie domniemanych patologii, o których Pan mówi, bo Komisja w żaden sposób nie rozstrzygnie. Nie jest w moim interesie Pana uciszać i nie mówić o tym, że ktoś obok kogoś mieszka, bo to jest Pańska wola i prawo do tego, natomiast w żadnym wypadku nie pomoże to Komisji w zajęciu stanowiska w przedmiocie skargi. A myślę, że w tym celu się wszyscy spotkaliśmy, jak i w tym drugim, aby wyjść z tej patowej sytuacji i spór między Panem a Gminą, też jak najszybciej rozstrzygnąć, bo nikomu on nie jest potrzebny. A Gminie rodzi też niepotrzebne zobowiązanie w stosunku do Pana, takie przesłanki też trzeba brać pod uwagę, że taka okoliczność być może zajdzie, jeżeli sąd tak uzna. W interesie Gminy jest, aby spór jak najszybciej zakończyć, ale nie da się go inaczej zakończyć, jak prawomocny wyrok sądu powszechnego, który trzeba będzie wykonać. Co do samej skargi Komisja będzie musiała się ustosunkować i złożyć stosowaną rekomendację przed radą w stosunku definitywnego rozstrzygnięcia skargi. Natomiast rozstrzygnięcie sporu powinno być naszym wspólnym celem, aby jak najszybciej do niego doprowadzić.

Pan */

Właścicielem działki rowu jest gmina, działka nie jest wątpliwa. Nikt nie chce się odsuwać od rowu, tu jest problem. Właścicielem działki nr 108 jest powiat słupski i do tej granicy Pani Wójt nie ma osobowości prawnej. Nie może w stosunku do tej granicy.. a do tej granicy się wypowiada!

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Sąd o tym wie?

Pan */

Oczywiście. Teraz czekamy na uprawomocnienie się postanowienia sędziego *//, chciałbym nawiązać, nie można łączyć statusu radnego i sędziego. Sędzia jeżeli ma wątpliwości.. – nie wiedziałem, że on jest sąsiadem, dopiero jak się dowiedziałem, to z takim wnioskiem wystąpiłem..

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Na sali ławnik ma te same prawa co sędzia, tak samo radny, jest na sesji i ma takie samo prawo jak i Wójt.

Pan */

Nie można wyłączyć w sprawie interesującej mieszkańca. Jeżeli jak przyjdę do Pana Dudki w przedmiocie, to Pan nie może powiedzieć „nie, jestem sąsiadem.” Natomiast chciałbym prosić, żebyście przed podejmowaniem decyzji, poprosili o pierwszą decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

W decyzji pierwszej są wskazane nieprawidłowe działania Wójt. Co się stało, że inny skład już miał inną ocenę w stosunku do tych samych zachowań?

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Sam Pan powiedział, „inny skład.”

Pan */

Tak, inny skład.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Dziękuję Panu, poproszę moich kolegów, aby swoją opinię wyrazili.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Teraz sprawa idzie do sądu powszechnego?

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Sprawa jest w sądzie powszechnym. Termin rozprawy przed Sądem Rejonowym w Słupsku był już wyznaczony wcześniej, Pan /*/ złożył wniosek o wyłączenie sędziego. Sędzia nie prowadził postępowania, odroczył termin wyznaczenia rozprawy, z tego względu, że w momencie, gdy strona składa taki wniosek o wyłączenie sędziego, to sędzia po pierwsze musi albo się wyłączyć, albo wskazać, że nie widzi podstaw do tego, żeby się wyłączyć. Sędzia nie widział podstaw, żeby się wyłączyć, z tego co pamiętam Skarżący zaskarżył decyzję sędziego i Sąd Okręgowy utrzymał w mocy postanowienie sędziego, że nie został on wyłączony z tego postępowania. Sąd Okręgowy uznał, że sędzia prowadzący jest w stanie w sposób obiektywny prowadzić postępowanie w tej sprawie..

Pan /*/

Nie otrzymałem tego z Sądu Okręgowego, a miałem możliwość zaskarżenia, nie widziałem tego w ogóle..

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

I zaskarżył Pan..

Pan /*/

Nie, nie otrzymałem, a sędzia /*/ zakończył postępowanie, mówi „koniec, już jest zakończone.” Proszę mówić dogłębnie.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Proszę Pana, mówię dogłębnie, ale nie śledzę tego czy Pan coś dostał, czy czegoś nie dostał. To już jak chce Pan informować Komisję to może Pan to robić. Odnoszę się tylko do skargi. Kolejny termin rozprawy był wyznaczony na czwartego października 2017 roku i przed tym terminem wysłaliśmy pismo „mailem” i pismo złożyliśmy osobiście w sądzie, żeby ten termin znieść rozprawy, żeby sąd nie podejmował żadnych czynności procesowych z tego względu, że jest wyrok wydany przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku, uchylający decyzję o umorzeniu postępowania, co będzie skutkowało tym, że nie będzie mogło być prowadzone postępowanie sądowe. Natomiast na ten dzień wyrok nie był prawomocny. Zostałam poinformowana telefonicznie przez pracownika sądu w sekretariacie, że są przez stronę skarżącą składane dodatkowe pisma, co powoduje, że wyrok nie jest prawomocny. Z tego względu nie było wniosku o umorzenie postępowania. Do dnia dzisiejszego wyrok nie jest prawomocny, dlatego takiego wniosku nie będzie i nie ma. Wyrok będzie prawomocny, taki wniosek będziemy składać.

Pan /*/

Panie Przewodniczący, pierwsza decyzja SKO, która uchyla decyzję Wójt ..

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Skupmy się na skardze.

Pan /*/

Jeżeli jest podnoszony argument, że nie ma możliwości prawnej wycofania pozwu, to chciałbym powiedzieć, że za pierwszym razem Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję Pani Wójt, mimo uchylenia decyzji Pani Rubaj nie wycofała tej sprawy w sądzie, za pierwszym razem. I co ciekawe, bo mówicie, że jest jakaś dziwna kolej rzeczy. Sąd Okręgowy mimo uchylenia decyzji, podtrzymał decyzję sędziego. Kompromitacja..

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Pan już kolejne argumenty wytacza, już nawet nie wiem o co chodzi.

Pan /*/

Sprawa jest bezprzedmiotowa, a Sąd Okręgowy „przyklepuje”..

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Tzn. sąd jest co?

Pan /*/

Nie, wykazuję proszę Pana jaka patologia była na szczycie decydującym.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

To ma Pan do nas pretensje?

Pan /*/

Nie, widać zasadność reformy jaka jest tam przeprowadzana.

Radna Danuta Kaleta

A jak się skończyła rozprawa czwartego?

Lidia Orłowska – Getler Sekretarz Gminy Ustka

Nie było rozprawy, bo..

Pan /*/

Jak nie było sprawy czwartego?! Jak nie było?!

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Informowałam, że się nie stawię w sądzie, nie było nas na rozprawie.

Pan *//

Proszę Państwa, tej sprawy nie ma, sędzia *// wycofał, zakończył i koniec. Była! Była sprawa!

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Złożyliśmy wniosek o zmianę terminu, mówiliśmy, że nas na tej sprawie nie będzie. A Pan się stawił, rozumiem?

Pan *//

Była! Była sprawa! Sędzia *//wszystko odrzucił.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

My nie mamy nic do sędziego *//, nie zamkniemy go jako Komisja.

Radna Danuta Kaleta

Było jakieś postanowienie?

Pan *//

Tak, było postanowienie o odrzuceniu pozwu gminy.

Podtrzymuje cały czas, abyście mieli bogatą wiedzę, była rozprawa, postanowienie wydał, odrzucił pozew i sędzia w postanowieniu o służebność z automatu powinien wyznaczyć termin.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Inaczej zadam Panu pytanie, czy Pan ma listę kogo zamknąć? Dokładną, zaczynając od sędziego, po biegłego. Pan mi opowiada o sędzi, nie mogę ingerować w jego sprawy.

Pan *//

Może Pan ingerować w swoje sprawy i czy Pan miał odpowiednią ilość osób zameldowanych na czas wyborów?

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Miałem.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Już starczy.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Chciałabym krótko podsumować, nawet jeśli jest postanowienie sądu, chociaż szczerze mówiąc, z tylu skarg Pana *// wynikały zupełnie inne rzeczy, które się działy na rozprawach, w których Pani mecenas uczestniczyła, zupełnie co innego mówił Pan *//

w swoich skargach. Pan tak różnie pisze, że jest trudno jednoznacznie przyjąć do wiadomości. Tak nic nie zmienia, bo postanowienie administracyjne jest w toku i tak będzie wydana decyzja kończąca postępowanie administracyjne. A jesteśmy w sporze, jeśli zostanie wydana decyzja o umorzenie postępowania, to ponownie pójdziemy z wnioskiem do sądu, bo nie będziemy mieli innego wyjścia.

Pan /*/

Nie ma możliwości kontynuować, bo już nikt się nie podłoży. A Pani nie będzie mogła już mówić „ponownie”, że Pani teczkę drugą skseruje..

Pan Wacław Laskowski Przewodniczący Rady Gminy Ustka

Mam pytanie do Pana /*/. Jaką widzi Pan możliwość rozstrzygnięcia sporu na dzień dzisiejszy? Prawną, bo co do interesu jest rozbieżność..

Pan /*/

Optymistycznie do tego podchodzę, ponieważ sędzia /*/ był bardzo odważny, a jego podejście czwartego października, mimo wniosków o wstrzymanie, zawieszenie..

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Nie było wniosku o zawieszenie.

Pan Wacław Laskowski Przewodniczący Rady Gminy Ustka

Prosiłbym o odpowiedź, jaką Pan widzi możliwość prawną, aby rozstrzygnąć spór? Wypowiedziałem się, że uważam – oczywiście nie reprezentuje Gminy w tym momencie, ale na tyle uczestniczę w samorządzie, że moim zdaniem jest tylko i wyłącznie jedna możliwość, rozstrzygnięcie sprawy przed sądem powszechnym. Jaką Pan widzi inną możliwość, żeby zakończyć spór prawomocny?

Pan /*/

Widzę w ten sposób, że winowajca, sprawca musi wykazać żal, skruchę i naprawić szkodę. To wszystko.

Pan Wacław Laskowski Przewodniczący Rady Gminy Ustka

Ale ktoś musi stwierdzić faktycznie, czy jest szkoda, w jakim zakresie, jak to rozstrzygnąć inaczej?

Pan /*/

Panie Przewodniczący, poczekajmy, Warszawa to przejęła i wyda wynik dla sądów, dla geodety powiatowego, bo to nie działo się przypadkowo. Jest biuro Kontroli Wewnętrznej tak samo przedsiębiorca jak i sędzia podlega...

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

I nakaże sędziemu orzekać, tak jak Pan chce.

Pan /*/

Tu nikt nie mówi o orzekaniu sędziego, tylko mówimy o literze prawa. Jeżeli postępowanie jest niedopuszczalne, to nie może Pani na zasadzie oświadczenia, że przyjdzie /*/, oświadczenie złożyć i kwestionujemy. Pokazałem na rysunku, wy jako gmina jesteście właścicielem rowu i tą granicę możecie kwestionować.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Co to zmienia?

Pan /*/

To zmienia, że Pani w protokole nie miała prawa się podpisywać, wypowiadać co do tej granicy.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Granica była i również była ustalana, o czym Pan mówi?

Pan /*/

Pani studiuje prawo i powinna wiedzieć..

Lidia Orłowska – Getler Sekretarz Gminy Ustka

Pani studiowała prawo. To co dziś usłyszałam, przechodzi wszystkie możliwe zasady zachowania, przynajmniej pozorów grzeczności. Zwykle nie wypowiadam się na różne tematy, natomiast czasami odnoszę wrażenie, że cały czas trzeba „gonić króliczka”, broń Boże go złapać, czy dopuścić do tego, żeby sąd rozstrzygnął sprawę. Proszę Państwa tą drogą nie dojdziemy do niczego, w trybie administracyjnym nie ma szans na polubowne załatwienie sprawy. Wiadomo z jakich względów – względów finansowych. Jedynym organem, który może tę sprawę rozstrzygnąć jest sąd. Bez względu na to, czy Pan Skarżący będzie wyłączał sędziów, może nawet prosić o wyłączenie całego sądu, to i tak jakiś sąd musi to rozstrzygnąć. Nie rozstrzygnie tego komisja, nie rozstrzygnie tego nadzór prawny. Uprawiony do rozstrzygnięcia jest sąd w przypadku braku możliwości porozumienia się obu stron konfliktu.

Nie odzywałam się przez całą Pana wizytę, proszę o uszanowanie tego, co mówię. Proszę Państwa, odnieście się tylko do treści skargi, dlatego, że w całym tym procesie siedmioletnim, tyle nawarstwiło się żalu, wątpliwości i innych rzeczy, których nie jesteście w stanie, przy nawet dobrej wierze rozstrzygnąć. Musi to rozstrzygnąć sąd.

Pan /*/

Pan Przewodniczący w sposób budujący, ponieważ wystąpił z zapytaniem „W jaki sposób to zakończyć?” Mi jest naprawdę przykro, zawsze lepiej mówić dobrze, niż ujawniać. Natomiast, jeżeli ktoś nie jest w stanie sam tego dostrzec, to proszę Państwa muszę to pokazać. Upubliczniam, pokazuję, w jaki sposób dochodzi.. i Pani mówi, że to sądy. Tak, takie mamy sądy słupskie, jakie są. Mamy wpływ jako odbiór społeczny, mamy wpływ jak dany sędzia daną sprawę prowadzi. Nie jest to przypadkowo, że ta sprawa dotycząca gminy, trafiła do sędziego /*/. Nie jest to przypadek. Natomiast chciałbym, żeby w momencie rozpatrywania skargi, odnieść się bezpośrednio do artykułów wskazywanych przeze mnie i zobowiązać Panią.. jak będziecie przez cały czas prowadzić doradztwo przez Panią „Rubajową”, czy rzeczywiście było tak na sprawie, że był wniosek o postępowanie dyscyplinarne. Zrobiłem wszystko i teraz dopiero geodeta powiatowy, postępowanie weryfikacyjne, opracowania będą wycofane z zasobów. Tak jak Pani Dagmara powiedziała, każdy geodeta przychodzi i otrzymuje opracowanie dotyczące działki. On Bogu ducha winny, otrzymuje opracowanie, które pokazuje.. jak może być mapa, która pokazuje dwie granice? Może pokazała trzy, cztery granice? Nie wiem, kiedy postanowienie się uprawomocni /*/, bo to blokuje zamknięcie postępowania o służebność i będzie sprawa zakończona. Natomiast taka sugestia, że nikt już się nie podłoży w drugim postępowaniu i proszę ...

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Postępowanie jest w toku, czy Pan tego nie rozumie? I nikt nie zarzucił, że strony zostały niewłaściwie ustalone.

Pan /*/

Do tej pory nie zarzucił, bo nikt się nie odnosił do zarzutu oszustwa. Tak jak Pani mówi, że zostało powołane specjalnie SKO.

Grzegorz Piszczek członek Komisji Rewizyjnej

Przepraszam, padło słowo „oszustwo”, czy złożył Pan do prokuratury doniesienie o oszustwie?

Pan /*/

Prezes Samorządowego Kolegium złożył.

Grzegorz Piszczek członek Komisji Rewizyjnej

Jest w toku?

Pan /*/

Jest w toku.

W wyniku burzliwej dyskusji, zapis jest niemożliwy.

Pan /*/

Panie Przewodniczący idzie pan na grunt i widzi Pan dołki, to kto proszę Pana zdrowo myślący pójdzie na działkę tyle dołków wykopać?

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Pan /*/ złożył doniesienie do prokuratury, że wiem, kto to wykopał. Nie wiem.

Pan /*/

Jak to? Przecież na gruncie Pani mówiła.

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

Panie /*/ odsyłam do protokołu z rozgraniczenia, gdzie powiedziałam – i to było sarkastyczne powiedzenie, kto wykopał, to jest odnotowane i na ten temat zeznawałam na policji. Natomiast szanowni Państwo, jeśli iść tokiem myślenia Pana /*/ to, w 2010 roku geodeta zakopał słupki graniczne, których nie było. Czyli nie mógł zrobić wznowienia? Czy powinien zrobić rozgraniczenie? Panie /*/ Pan sam sobie przeczy.

Pan /*/

Jakie zakopane?

Dagmara Aleksandrowicz Kierownik Referatu ds. Geodezji, Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa i Gospodarki Gruntami

To były nowe kamienie graniczne Panie /*/.

Pan /*/

Tak samo tutaj, jak i na gruncie archiwizuje, nagrywam. Także takie wypowiedzi, jak było, nijak mają się do rzeczywistego przebiegu postępowania na gruncie. Nie chce się przekomarzać z Panią, natomiast nie ma możliwości, żeby po raz kolejny toczyło się postępowanie na zasadzie takiej, że kolega podpisze wniosek w stosunku do.. tutaj już radny powiatowy Zawada z interpelacją się zwróci „kto występował z wnioskiem o zakwestionowanie tej granicy.”

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Kończymy Komisję z wnioskiem ogólnym, poczekamy do decyzji sądu.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Chodzi o pierwszy punkt nie mieliśmy dokumentacji jeżeli chodzi o wycofanie z Sądu Rejonowego. Jeśli chodzi o drugi punkt to już nie nasza sprawa.

Pan /*/

Czyli czekamy na postanowienie sądu.

Pan Wacław Laskowski Przewodniczący Rady Gminy Ustka

Szanowni Państwo, droga Komisjo, skarga dotyczy działalności Wójta w zakresie nie wycofania wniosku. Argumentacja Komisji, która miała być argumentacją, że Komisja jak gdyby nie podejmuje decyzji co do rozstrzygnięcia skargi, bo czeka na decyzję sądu ma niewiele wspólnego do skargi. Skarga dotyczy zachowania Wójta w stosunku do nie wycofania wniosku i teraz Komisja powinna stwierdzić, czy Wójt na danym etapie zachowała się właściwie wg Komisji – nie wycofując wniosek, czy też działała w jakikolwiek sposób na niekorzyść Gminy, bo powinna wniosek wycofać. I to jest w mojej ocenie przedmiotem skargi.

Pan /*/

Czy to zachowanie było incydentalne? Czy takie zachowanie już miało miejsce?

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Mieliśmy już odpowiedź, że dokumenty przyszły bardzo późno.

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Pytanie, czy Wójt ma obowiązek cofnąć wniosek czy nie ma? Sprawa była w sądzie i to sąd rozstrzyga. Pan poinformował sąd i my również, o tym, że wyrok w sprawie został wydany i to jest rzecz sądu o rozstrzygnięcie. Strona nie ma obowiązku cofnięcia na takim etapie. Strona nie ma obowiązku cofania pozwów, wniosków, ani niczego innego w sądzie. To sąd jest od rozstrzygnięcia.

Pan Wacław Laskowski Przewodniczący Rady Gminy Ustka

Jakie potencjalnie negatywne konsekwencje w stosunku do Gminy mogą być, czy też są, w związku z tym, że Wójt nie wycofała wniosku?

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Żadnych.

Pan Wacław Laskowski Przewodniczący Rady Gminy Ustka

Dziękuję.

Pan *//

Czyli jest odpowiedź, że konsekwencje żadne?

Monika Rubaj – Królikowska Radca Prawny Gminy Ustka

Mówimy o czynności procesowej.

Pan Wacław *//

Proszę, żeby zapoznać się z pierwszą decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego, jak się Wójt odniósł do nakazów zawartych w tej decyzji, skoro było do ponownego. Proszę pokazać pierwszą decyzję, jakie były wskazania i jak się Wójt ustosunkowała do tych zarzutów.

Lidia Orłowska – Getler Sekretarz Gminy Ustka

Proszę Państwa, zawsze jest tak, jeżeli ktoś odwoła się od decyzji wydanej przez Wójta, idzie cały plik dokumentacji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Następnie trzech prawników – taki jest skład, rozstrzyga sprawę.

Pan *//

Nie prawda, że to są prawnicy.

Marian Korbiel Przewodniczący Komisji

Czy Pan jest prawnikiem?

Pan *//

Proszę Pana, mogę być w składzie Samorządowego Kolegium Odwoławczego, nie mam wykształcenia prawniczego.

Henryk Dudka Zastępca Przewodniczącego Komisji

Pani Dagmaro, proszę nie szukać, zaczynamy wchodzić coraz wyżej w politykę.

Przewodniczący Komisji o godz. 14⁴⁰ zamknął posiedzenie Komisji Rady Gminy.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała
Natalia Słatwińska

Przewodniczył:
Przewodniczący Komisji
Marian Korbiel